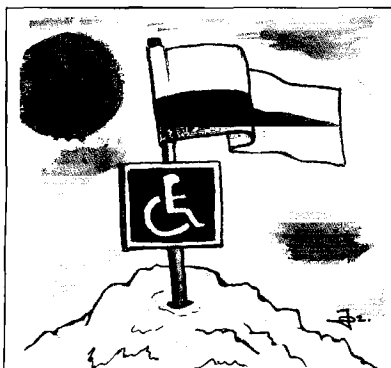


## Niepełnosprawni na Kilimandżaro

Grupa niepełnosprawnych Polaków wyruszyła na ekspedycję na Kilimandżaro (5895 m n.p.m.). Wyprawę zorganizowała fundacja Anny Dymnej „Mimo wszystko”. Najwyższy szczyt Afryki będzie starała się osiągnąć ekipa dziewięciu osób. Kilka z nich jest na wózkach inwalidzkich. Są też i śmiałkowie o kulach, bez rąk czy niewidomy. Wśród śmiałków znajduje się też



12-10-2008, Angorka

Janek Mela (19 l.) – niepełnosprawny i najmłodszy zdobywca obu biegunów. Oprócz zmagania się z własnymi słabościami, bólem mięśni i brakiem tlenu członkowie wyprawy przekonają się, na czym polega wyjątkowość Kilimandżaro. Odbędą podróż od afrykańskiej sawanny, gęstych zielonych lasów, górskich łąk, do wiecznego śniegu na wierzchołku góry, który załaga tam, mimo że Kilimandżaro jest oddalone od równika o 320 km. 14-dniowa wyprawa oprócz wejścia na Dach Afryki obejmie również: podróż po najstojniejszych parkach narodowych Afryki, spotkanie z Polonią i korpusem dyplomatycznym w Kenii. Uczestnicy zwiedzą Muzeum Karen Blixen, autorki „Pożegnania z Afryką”. Wszyscy wierzą, że jeśli nawet nie dotrą na sam wierzchołek góry, to na pewno osiągną swoje własne szczyty. To pierwsza próba wejścia na Kilimandżaro na wózkach inwalidzkich.

*A.P. na podst. „Gazety Wyborczej”*